

# 3Y Gun Kara, Przebudzenie (feat. Nizioł)

nie zawsze było ok  
wiadomo, zmusza życie  
związani starym blokiem  
wciąż jazda na kredycie  
bo ile razy dostawałeś kredyt zaufania  
sam siebie oszukujesz, może duma ci zabrania?  
Wciąż popełniamy błędy, które nie są do wybrania  
Ty zjadłeś na tym zęby, może dość tego gadania  
Się weź za siebie, weźmy razem ten ciężar na barki  
Nie dojdiesz nigdzie ziom, jak nie wyjdiesz z tej szarej klatki

My znamy takie akcje  
Jak nie było szamki, zamki wyjebane  
I lzy matki, zamknij te rozdziały prozę  
I nie chce wracać do tych akcji, bo to drażni  
Każdy zaraz się obudzi z plamą na honorze  
Ty dobry boże mi pomożesz, wiem że możesz  
Czasem Wybieramy trasę która po prostu po drodze jest  
Wiesz, na nowo ani ja ani ty już się nie urodzę  
Nie słuchaj innych bo ty najlepiej wiesz jak jest

Ej, ale to życie jest piękne  
Pójdziemy razem, tylko złap mnie za rękę  
Wiem jak łatwo stracić, olać to co jest cenne  
Gdzieś zostawiasz serce /2x  
/2x

[Nizioł:]  
1 listopada w moim życiu ważna data  
Wtedy podjąłem decyzję, która zapadła na lata  
To już 6 rok, kiedy nie jara mnie trawa  
Zacząłem na nowo to i owo znów ogarniać  
Poczuj dumę, szczególnie jak rozpięra  
Że coś osiągnąłeś z wyciu zaczynając od zera  
Nie dzięki protekcji, nie dzięki pieniądzom  
Będąc sobą, dzięki swym umiejętnością  
Uczciwością od a do z na przykład  
Doświadczenia mnożąc hartowała mnie banicja  
Nie przeliczam, swój na swego trafi  
Zero kalkulacji  
Potrzeba ci motywacji  
Tobie też polecam stworzyć harmonogram  
Myśleć na bieżąco, działać nie żałować  
Czas by reagować, obniżać ciśnienie  
Otwórz oczy, to czas na przebudzenie!

[Kara:]  
Marzenia trudno złapać, jak nam uciekają ciągle,  
biegłam za nimi, dziś to już mam wyrobioną formę,  
a Ty se wyrób normę życia, bo ucieknie chwila,  
codziennie lecisz w melanz jakbyś obchodził dzień świra.  
A mamy tylko jedną szansę, jedną próbę,  
wiadomo, że trzeba z dystansem, nie że łukiem.  
Tu bardzo łatwo stracić wszystko, trafić na mukę,  
Tu nie wiesz kto jest przyjacielem, bo każdy super.  
Się weź za siebie bo na innych czas stracony, często,  
jak masz za wiele, to się wokół Ciebie zrobi gęsto.  
A przejść przez to, to jest sztuka  
może ktoś zapuka do Twych drzwi i powie, że Cię szukał przez tyle lat,  
Nawet jak już zepsułeś wszystko to się bierz za siebie,  
trzeba umieć przeprosić ludzi jak się coś odjebie.  
Podnosisz dupę, od siedzenie nikt nie zrobił nic,  
życie jest piękne a Ty musisz się nauczyć żyć!